N^ER 84. z Warszawy R. 1795.
d. 24. Paźdz: w Sobotę.

KORRESPONDENT
WARSZAWSKI Y ZAGRANICZNY.

Z Grodna tu nadesłany mamy następuiący

UKAZ

Nayiaśnieyszey Imperatorowey Rossyiskiey względem urządzenia Dyecezyi Wileńskiey.

Z BOZEY ŁASKI MY KATARZYNA WTORA, IMPERATOROWA Y SAMOWŁADNĄCA CAŁĄ ROSSYĄ, &c. &c. &c.

Naszemu Generałowi Inflantskiemu, Estlantskiemu i Litewskiemu Generał-Gubernatorowi Xiążęciu Repninowi.

Obracaiąc troskliwość naszą ku przyprowadzeniu do dobrego porządku Kościołow Rzymsko-Katolickiey Religii w Wielkim Xięstwie Litewskim, i widząc, że Dyecezya Wileńska została wakuiącą, przyznaliśmy do dalszego w szczegulnościach rozpatrzenia uczynić następne rozporządzenia:

1*mo.* W Mieście Wilnie ma być Biskupstwo Rzymskiey Religii pod imieniem Biskupstwa Inflantskiego, zawieraiąc w tym Biskupstwie wszystkie te Parafie i Klasztory teyże Religii w granicach Litewskiey Gubernii znayduiące się; które dawniey pod zwierzchnością ostatniego Biskupa Wileńskiego zostawały.

2*do.* Urządzenie Inflantskiey Dyecezyi nayłaskawiey rozkazuiemy poruczyć Biskupowi Inflantskiemu *Kossakowskiemu*, który życzliwością i przychylnością swoią ku dobru naszemu uzyska

Mmmm

osobliwą naszą Monarszą łaskę, z zwyznaczeniem na utrzymanie iego po cztery tysiące Rubli z dochodow Litewskiey Gubernii.

3tio. Ten Biskup dla rozpoznania spraw tyczących się zostaiącego pod dependencyą iego Duchowieństwa, i które istotnie podpadaią roztrząśnieniu Duchownych Juryzdykcyi, ma ustanowić pod Prezydencyą swoią Konsystorz złożony z kilku Kanonikow na wierność Nam przysięgłych, i w przywiązaniu ku Imperii Naszey niepodeyrzanych; takowy zaś Konsystorz w przypadku sprawy tyczącey się sądzenia świeckiey osoby, ma potrzebować od Cywilnego Rządu Deputata dla zasiadania w Konsystorzu w takowey sprawie, a kto sądem tego Konsystorza i Biskupa nie będzie ukontentowany, ten może przynosić swoie Żałoby do Naszego Senatu.

4to. Wyznaczenie przełożonych do Klasztorow, a do Parafii Plebanow i innych Urzędnikow Duchownych Rzymskiey Religii w tey Dyecezyi, należy do władzy Biskupa Inflantskiego, którego iest obowiązkiem zrewidować wszystkich takowych przełożonych i Plebanow, i tych z nich zostawić, albo dopiero wyznaczyć, którzy w poddaństwie Naszym ugruntowani, i którzy w dobrych zamiarach ku interefsom Naszym okażą się być niewątpliwemi, tymczasowie zaś przysyłaiących się z Zagranicy zkładać i na potym niecierpieć; zakazawszy przyimowanie tych pod karą w świeckim sądzie za przestępstwo w niewypełnieniu Ukazow naywyższey władzy.

5to. Rozkazuiemy wam nayściśley zastrzegać na mocy wydanych dla całey Imperyi Naszey Praw, ażeby nie mogli wieżdżać Duchowne osoby w granice Wielkiego Xięstwa Litewskiego z cudzych kraiow, gdzie zaś takowi pokażą się, maią być odsyłani pod wartą do tamecznego Cywilnego Rządu dla postąpienia z niemi według Praw, a równym sposobem i tych,

ktorzy bez dozwolenia takowych przyimować będą, oddawać pod Sąd, i postępować z niemi wedle srogości Praw.

6to. Zalecić, ażeby wszystkie Duchowne Zakony dependuiące szczegulnie w Wielkim Xięstwie Litewskim od Dyecezalnych Biskupow swoich i Konsystorzow ich, nie ważyli się przyimować na siebie dependencyi iakieykolwiek bądź Duchowney władzy zostaiącey za granicą Imperii Naszey, i mieć szkodliwe powszechney spokoyności porozumienia, albo wysyłać im dochody pod karą w świeckim Sądzie, za przestępstwo tego zalecenia.

7mo. Od Biskupa Inflantskiego, i innych Gubernii Litewskiey, rekwirowane być maią dla podania do uwagi Naszey dokładne wiadomości o wszystkich Klasztorach tey Religii, z oznaczeniem: które z tych w samey rzeczy w dobrotliwych i powszechności pożytecznych pracach sprawuią się, rozumieiąc oświecenie młodzieży w istotnym poszanowaniu Stworcy, i w posłuszeństwie ustanowioney od niego naywyższey władzy zawieraiące się, służenie słabym na siłach, względow i pomocy wyciągaiących. Jakowe ustanowienia powinni wy zachowywać, czyli też, ktorzy w prożniackim życiu bez żadnego bliźniemu wsparcia, żyią ciężarem powszechności, ażeby my dla chwały Boskiey, i dla pożytku powszechnego, mogli o wszystkim tym urządzić naylepszym, ile można, sposobem.

8vo. Zalecamy nieprzyimować żadnych Bull Papieskich, albo imieniem iego pisanych listow, rozkazuiąc odsyłać one do Generała Gubernatora, ktory rozpatrzywszy treść ich, a osobliwie, czy nie znayduie się w nich cokolwiek niezgodnego z Cywilnemi Prawami Imperyi cało-Rossyiskiey, i z prawidłami Monarchiczney władzy od Boga Nam danemi, obowiązany będzie zdanie swoie Nam podawać, i oczekiwać Naszego

na to rozkazu. Ten Ukaz Nasz ma być publikowany w Wielkim Xięstwie Litewskim; w Kościołach zaś Rzymskiey Religii dla powszechney wiadomości przybity. My zostaiemy wam IMPERATORSKĄ Naszą łaską na zawsze życzliwi. Dan W. S. Peterburgu miesiąca 7bra 6go dnia 1795. roku.

Oryginał własną ręką Jey Imperatorskiey Mci podpisany w te słowo:

KATARZYNA.

z Warszawy.

Gdyśmy o zagaieniu Sądow Appellacyinych dnia 17. Października roku teraźnieyszego zaszłych tu w Warszawie donieśli Publiczności, niemieliśmy w ten czas łatwości dostać pod czas tego Aktu słyszanych głosow niektórych, mniemamy, że miłą rzecz Publiczności uczyniem, gdy następuiące położem tu

PRZYMOWIENIE SIĘ
w czasie zaczęcia Sądow Appellacyinych.

Przy zaczęciu Sądow Appellacyinych przymówienie się JW. Tomasza Pruszaka *Kaszt: Gdańskiego.*

Jeżeli w tym mieyscu przez lat kilka dopełniaiąc Sądownictwo, przyiemno mi było czynić publiczną usługę; Czyż nie iest przyzwoitością? będąc nominowanym od JW. Jmci Pana *Buxhewden* Prezesem Sądu Appellacyinego, wyrazić ukontentowania moięgo, że wstrzymana przez czas niemały sprawiedliwość, odradza się w tymże mieyscu na dniu dzisieyszym.

Wiek móy potrzebuie iuż spoczynku, i oddalenia się od prac tak wielkich, od których uwolnionym być się żądałem. Atoli znaiąc być każdego obowiązkiem, ile mu siły dozwolą, użytecznym być kraiowi, przyiąłem ten ciężar, słod-

ko mi będzie ten dźwigać w koleżeństwie osób świetłych, i odemnie zawsze szanowanych. Mam więc honor WWMM. Panow powitać i wyznać, iż miło mi będzie zasiadać w takim składzie, których zdanie potrafi mię obiaśnić, gdybym się miał kiedykolwiek przeświadczeniem uwodzić.

Niech ta przysięga, którą wykonać mamy, będzie przy każdey decyzyi w naszey pamięci, podług którey, gdy się zachowamy *non est timendum Judicium Dei, quoniam justitiam adimplevimus.*

Odpowiedź JP. Górskiemu *mówiącemu od Ichmciow stawaiących w Sądzie Appellacyinym.*

Mógłżebym odmienić móy szacunek i poważanie WWMM Panow, gdy w dawnieyszych czasach okazywać się im z tymże starałem się. Dziękować mi teraz przychodzi WPanu Mości Panie *Górski* za odezwę do Sądu, i wyrazy przy hylne dla mnie, a przeświadczonemi być raczycie o wdzięczności w sercach naszych.

Pragnę korzystać w ich mniemaniu, że się do parcyalności nieprzywiązuię. Spodziewać mi się oraz należy, iż zechcecie, iako nayiaśniey z rzetelnością oświecać Sąd, aby sprawiedliwość każdemu dawana być mogła. Upraszam oraz, aby pilność nayścisleysza w obowiązkach WWPanow zachowana była.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA.

Z Londynu d. 5. *Październ:* Tuteyszy Rząd otrzymał Depesze od Pana *Drake* Posła naszego w *Bazylei.* Z tych się okazuie, iż Francya dała poznać skłonność do pokoiu. Podług wszelkich widokow zdaie się, iż między naszym i Hiszpań-

skim Dworem żadne niezawdą nowe kłotnie. Lord *Bute* w *Madrycie* stanął w obszernym mieszkaniu, i ma tam sprowadzić familią swoię.

O zaszłym wylądowaniu Hrabiego *d' Artois* na brzegi Francuzkie, żadnych nie ma ieszcze pewnych wiadomości.

Od czasu przeyścia Francuzow przez Ren, barzo tu wielka odmiana w handlu, akcye bankowe codziennie spadaią. To zdarzenie przyniosło w niektórych osobach wielką odmianę. To rzecz pewna, iż to sprawi nietylko z Rzeszą Niemiecką, ale i z Cesarzem wkrótce pokôy. Odległość od Renu do Wiednia iest 120. mil, a żadna Forteca nie iest w stanie postępuiącego woyska wstrzymać. A zatym powszechne tu iest mniemanie, że Cesarz, iako Czeski Król i Węgierski, i iako Arcy-Xiąże Austryi może być w tymże stanie, iak Hiszpański Król 3ma pierwey miesiącami.

Z tey okoliczności uważaią tu, że gdy R. 1713. Cesarz i Rzesza przystąpić niechciały do pokoiu zawartego między Anglią, Hollandyą i Francyą, pod ów czas Francuzi Ren także przeszli d. 29. Septemb: tegoż roku, a w następuiącym miesiącu, gdy opanowali *Fryburg*, zaraz nastąpił Traktat między Cesarzem, Rzeszą i Francyą w *Rastad* podpisany.

FRANCYA.

Z Paryża d. 5. *Października.* Około tuteyszego miasta wszystkie bastyony, pola Elizeyskie, równiny des Sablons, pole Marsowe regularnym są woyskiem osadzone. Takowemi atoli widoki, dobrzy Obywatele Paryża, (mówi Gazeta Narodowa) zgoła nie są przerażeni. — Zgromadzenia pierwiastkowe barziey, niż kiedy są liczne, a zresztą (dodaie toż pismo) całe iest spokoyny Paryż.

Ciekawa była Sessya d. 30. *Września.* Gdy Merlin de Douai wniosł do Konwencyi proiekt

imieniem Deputacyi ocalenia, o ziednoczeniu Belgium i Biskupstwa Leodyiskiego z Francyą; Armand de la Meuse naypierwszy ſprzeciwił się takowemu wnioskowi dowodząc, iż to przyłączenie ruynuiące iest Francyą, i że w teraźnieyszych okolicznościach takowy krok wcale iest polityce przeciwny. Minął iuż czas, rzekł on, w którym waryat ieden przed Konwencyą na trybunie śmiał dowodzić, że Konwencya iest władzą rewolucyiną Europy całey.

Złączenie które doradzaią, niebespieczne, (rzekł) i zwodzące był by, skoro na nie Aliantskie i neutralne nie zezwolą Mocarstwa.

Czyliż Europa ſpokoyną będzie Spektatorką? Austrya czyliż tak iuż wycięczona iest, że niepotrafi przeciwko nam oburzyć nowych nieprzyiacioł?

Zwycięztwa nasze tak blaskiem ſwym oczy przeraziły Konwencyi, że mniema, iż w ręku trzyma ſzalę całey Europy.

A ieśli Dom Bruńświcki ma pretensye do tych krain, czyż dosyć będzie na tym przyłączyć ie do Francyi, aby zniszczyć tego domu prawo? I ta familia czyż pozwoli ſobie te Państwa wydrzeć, zgoła nic nie czyniąc dla ich utrzymania? Czyliż Austryak nie będzie się barziey lękał ſąsiedztwa naszego, niźli utracić ów lud, który iarzma znosić niechciał?

W czasie pierwszego z tych kraiów do Francyi przyłączenia, Pruſsy i Austrya zwycięzone, czyniły propozycye pokoiu, które to przyłączenie do nas Belgow, rozerwało (wielkie ſzemranie przerwało tę mowę.)

Merlin de Douai zawołał: iż takowe powieści wcale się nie zgadzaią z prawdą. Mam na wszystko dowody, odpowie *Armand*. (ſzmer pomnaża się.) Będę cytował Generałow, rzecze daley. Generała *Miranda*, zawołano z boku. Nie, odpowie *Armand*, lecz *Kellermana*. Pewnie i *Du-*

mouriera, inny głos ozwał się. Długo trwaiący powstał hałas. Wielu Reprezentantow mówić w tumulcie chciało, lecz żaden słyszany nie był.

Thibaudeau żadał, iżby opiniuiący i wszyscy, którzy w tey materyi zechcą mówić, w milczeniu byli słuchani. Jeśli, powiada, podany iest proiekt, wszak dla tego, aby roztrząśniony był od Reprezentantow, a propozycya wniesiona warta iest, aby się nad nią pilnie zastanowić.

Armand znowu mówi, że *Brunświck* i *Kalkreuth* żadali, aby się mògli widzieć z *Kellermanem* dla podania propozycyi do pokoiu. Między naypierwszemi kondycyami od *Kellermana* podanemi była, iżby Rzplta Francuzka była uznana, a potencye Koalicyine, aby opuściły sprawę Króla i Emigrantow. Działo się to po odzyskaniu fortecy *Longwy*. Ministrem był pod ow czas *Pache*, a *Carra*, *Syllery*, i *Prieur* Kommissarzami.

Tallien rzekł: iż była naypierwsza Kondycya, aby *Capet* na tron był przywrócony, i dodał, że miał tę wiadomość od Generała *Westermana*, który pod ow czas z obozu przybył.

Merlin potwierdził, iż to samo słyszał od *Westermana*, i że Mocarstwa żądały, aby Króla na tron przywrócić, a przynaymniey uczynić Stadhąderem Francyi.

Mówiło potym wielu Reprezentantow. *Eschesserieu* za przyłączeniem, *Lesage* przeciwnie doradzał, aby tę materyą do przyszłego ciała prawodawczego odesłać. Sessya na dzień następuiący solwowana. Po długich znowu sporach, nakoniec dekretowała Konwencya przyłączenie Belgium i Leodyiskiego kraiu do Francyi w następuiących Artykułach:

Artykuł I. Dekreta Konwencyi Narodowey 2. Marca i inne R. 1793. zapadłe, które przyłączyły Leodium, Stavelot, Logne, i Mal-

medy do Rzpltey Francuzkiey, będą exekwowane podług formy zwyczayney.

II. Wykonane także dekreta będą Konwencyi od 1. dnia Marca, i następne R. 1793. wydane, które złączyły Hannonią, Tournesis, kray Namuru, tudzież część Flandryi i Brabancyi.

III. Konwencya przyimuie żądania Miast Ypres, Grammont, dalszych części Flandryi, Brabancyi, tudzież Geldryi do Austryakow należącey.

IV. Złączone też będą z Francyą wszystkie kraie za Renem, które przed woyną teraźnieyszą należały do Domu Austryackiego, iako wyraża traktat zawarty w Hadze dnia 27. *Floreal* R. 1794.

V. Mieszkańcy kraiow Leodium, Stavelot, Logne, Malmedy, i Miast Belgickich w 2gim i 3cim Artykule tego Dekretu wyrażonych, używać będą wszystkich praw Obywatelom Francuzkim służących, ieśli zachowaią warunki opisane Konstytucyą.

VI. Co się tyczę Miast w Artykule 4tym zawartych, Obywatele używać będą praw dla Cudzoziemcow przez Konstytucyą opisanych, póki nowe nie zaydzie rozrządzenie.

VII. Kraie w 4rech pierwszych Artykułach wyrażone, dzielić się będą na 9. Departamentow, to iest: 1. Dyle, St: M. Bruxella. 2. Skaldy, St: M. Grand. 3. Lys, St: M. Bruges. 4. Gemappe, St: Mons. 5. Des Ferets, St: Luxemburg. 6. Sambry i Mozy St:M.Namur. 7. de l'Ourre, St: Leodium. 8. Mozy niższey, St: Masrycht, 9. Dwuch Nettes, St: M. Antwerpia.

VIII. Reprezentanci ludu posłani do Belgow maią granice określić, tudzież na Departamenta i Kantony podzielić te kraie stosownie do innych części Rzpltey Francuzkiey.

IX. Ciż wyznaczą Urzędnikow tymczasowych, i Trybunały w Limburgu, Luxemburgu,

Mastrichcie, i Venloo, tudzież w kraiach przedtym do Flandryi Hollenderskiey należących.

X. Ciało Prawodawcze liczbę Reprezentantow z tych kraiow opisze, ktorzy w 5tym Roku Rzpltey Francuzkiey obrani będą.

XI. Reprezentanci ludu wysłani do Belgium, czuwać będą nad prędkim przystawieniem nakazanych kontrybucyi, i przykładać się maią do kosztow na woynę za wolność.

XII. Cła wszystkie ustanowione dawniey w tych kraiach znoszą się.

RAPPORT URZĘDOWY,

O przeyściu Renu.

Powielekroć iuż donoszono przez różne pisma, o przeyściu w kilku mieyscach przez Ren woysk Republikańskich, wszakże mało urzędowych było doniesień, dla nowych więc okoliczności, które nie są do tego czasu doniesione, przytoczemy tu rapport, acz nieco dawny, iednak dla tego nowy, że niewiadome dotąd okoliczności, donoszący. Gdy przebyli Republikanie na tratwach i batach w nocy d. 6. Września Ren, zaraz Generał Championnet wydał ordynans, aby miasto Düsseldorf szturmem dobywać. Wszakże pierwey zapowiedziano miastu, iżby nim się przystąpi do nayżwawszych krokow, dobrowolnie raczey poddało miasto. Adiutant nazwany Denisot miał w zleceniu uczynić odezwę, aby kapitulowało. Gubernator żądał odwłoki, chcąc nieco sobie uzyskać do namyslenia się czasu. — Dziesięć mu pozwolono minut. Nieco kul i bomb wyrzuconych, determinowały wkrótce komendanta, że się oświadczył poddać z Garnizonem, byleby względy u Republikanow sam i Garnizon iego znalazł. Przyrzeczono. Miasto zatym poddało się. Garnizon zawieraiący 2,000. ludzi, maszeruie wpośrzód 700. Francuzow z obustron stoiących i poddaie się w niewolą. —

Odesłany iest zatym wolnie na honor parolu, że przeciwko Republikanom woiować nie będzie. — Zostawuie w Düsseldorf około 200. armat, 10. tysięcy flint i znaczny skład wszelkiey ammunicyi i żywności. Tak wielkim strachem przerażony był Garnizon, iż wprzód z miasta wyszedł, nim cztery bataliony rzekę mogły przebyć. Wzięcie tey fortecy i wszystkie przygotowania do tego sposobiące, niekosztowały więcey Francyi, iak 18. ludzi zabitych i tyluż rannych. Wszystkie Dywizye Francuzkie powinność swoię naywaleczniey i znaywiększą ostróżnością wykonały. Nieporównana żywość przy wielkiey odwadze i przezorności Generała Legrand nad wszelkie iest pochwały. Kapitan Chauden z kompanią piątą wskoczył na bateryą i samemi bagnetami zdobył. Innych Officerów nieustraszone męztwo, tyle dzielnych dokazało czynow, że wszystkie przełamawszy zawady większe zadziwienie sprawuią, niż opisane bydź mogą.

Kończę ten rapport przez doniesie postępku iednego, który charakteryzuie męztwo żołnierza Francuzkiego. Gdy Generał Tylly odebrał rozkaz zostawić w Crevelt trzy kompanie, które nie miały bagnetow, gdyż ta broń pierwszey iest potrzeby do wykonania ułożoney operacyi, zebrało się 27. żołnierzy, i dostawszy sobie bagnetow, stawili się przed Generałem Tylly. Rzekł ieden: Generale! Powiedziałeś, że niepóydziem przeciwko nieprzyiacielowi dla tego, że bagnetow niemamy. Szukaliśmy ich po wszystkich rzemieślnikach. Otoż dostaliśmy przecie. Nie odmówisz nam więc tey łaski, abyś nam pozwolił iść z kamratami naszemi.

Wszystkie układy tego attaku, dziwnym planem były między sobą powiązane. W iednym prawie momencie attakowany był nieprzyiaciel z prawey i z lewey strony, a od frontu naypo-

tężniey zaraz był rażony, i wszystkie iego fzyki połamane zostały. Piękna to rzecz odnieść zwycięztwo, gdy cypryfsy nieokrywaią laurow. Mała liczba postradanych w tey wyprawie Republikanow, dowodzi mądre Generała dyspozycye. Rysunek topograficzny podany do Deputacyi ocalenia publicznego, okazuie, iak silna była nieprzyiacioł obrona, którzy oprócz niezmiernych bateryi, mieli ieszcze na pomocy fzerokość i bystrość rzeki Renu.

HOLLANDYA.

Z Leydy d. 8. Października. Przez listy urzędowe odbieramy wiadomość z Peterzburga, iż mocą ukazu wydanego od N. Imperatorowey Rofs: pozwolono wszystkim i każdemu z osobna płynąć i towary wszelkie przystawować do kraiow Niderlandu ziednoczonego, lubo tam ieszcze stoią Francuzi. Także i to donoszą, że 2. okręta Hollenderskie zatzymane u Portow Rofsyiskich, zaraz uwolnione będą, iak tylko Moskiewski okręt w Amszterdamie fekwestrowany, otrzyma wolność.

Gdy 5. Prowincyi Hollenderskich, które wysyłaią deputowanych do Generalnych Stanow, oświadczyły się iuż za konwokacyą Narodowey Konwencyi Batawskiey, i gdy ostateczna rezolucya na dzień 15. t. m. iest determinowana, Reprezentanci tymczasowi Prowincyi Hollenderskiey postanowili, iżby tym końcem wszyscy mieszkańcy iakiegokolwiek będź wieku i płci fpisani byli.

Dway Profefsorowie praw w Leyden, Voorda i Vallienaer otrzymali zlecenie zrobić akt oskarżenia Sztadhudera z przyczyny ordynansu posłanego przezeń do Zachodnio-Indyiskich osad, aby Angielskie woyska tam przyięte zostały.

NIEMCY.

Z Wiednia dnia 3. Października. Dziś przybył tu Kuryer z Petersburga. Rozeszły się pogłoski, że 24.000. Rossyiskiego woyska w posiłku Austryi danego będzie.

Z Czech wyprawione transporta Ammunicyi odebrały rozkaz wstrzymać się do dalszego ordynansu.

Dnia 5. Września między Stanami z iednoczoney Ameryki, i Rzpltą Algierską przez negocyacye Pana *Donaldson*, zawarty pokoy.

Z Würtzburga d. 5. Paźd: Przeszłey Soboty przybył nasz Xiąże *Werneck*, i z okna patrzał na przechodzącą tędy aryergardę Kontyngensu Elektora Saskiego. Jutro całe Korpus przybędzie. W przyszłą Sobotę w *Bambergu* stanie, po dwoch dniach wypoczynku dwoma kolumnami pomaszeruie do Saxonii. Jedna uda się przez *Coburg*, druga przez *Bayreuth*.

Z Frankfurtu d. 6. Paździer: Reprezentanci Ludu *Merlin de Thionville*, i *Rivaud* ustanowili tymczasowy Rząd w zdobytych Kraiach nad *Renem* i *Mozellą*, który od Deputacyi ocalenia potwierdzony został. Podług tego urządzenia cały ow kray na 6. Powiatow podzielony. Centralney Kommissyi rezyduiącey w *Creutznach* podlegać będzie.

Generalna Agencya zawiadywać będzie Dobrami Xiążąt, gdzie Dyrektorem Obywatel *Bella* z *Strażburga* mianowany. W każdym kantonie ieden Sędzia, i 2ch Assessorow obranemi z Obywatelow będą, a Sędziowie Kantonow obiorą w każdym Dystrykcie Trybunał appellacyiny.

Armia Francuzka stoiąca przy *Höchst* codziennie się wzmacnia, a uważaiąc przygotowania, które czynią Fraucuzi do zdobycia Moguncyi, widać, iż chcą tę Fortecę do swoiey Rzeczypospolitey przyłączyć.

Woyska Rzeſzy Niemieckiey po większey części iuż się rozeszły, gdyż onych dywizye należące do różnych stanow odwołane zostały. Korpus Elektora Saskiego dnia 3. Września ruſzyło na powrot przez Frankonią do Saxonii. Marsz tego kontyngensu wcale był ſpieſzny, gdyż Generał Leutnant *Lindt* kommenderuiący, otrzymał Kuryera z wyraźnym na to ordynanſem z Drezna.

Równego kroku ſpodziewać się trzeba od wielu innych Państw Niemieckich. Elektor nawet Brunświcki, czyli Hannowerski nie ma żadnych iuż woysk przy armii Rzeszy. Kontyngens iego bowiem ustał od dnia 1. Września.

Z Offenburg donoszą, że z woyska Ceſarskiego ranni, ciężkie bagaże, i Artylerya rezerwowa, w tył ogromnych gór tranſportowane zostały. Takowy krok zda się oznaczać, albo aktualną reyteradę, albo zamysł inney ważney expedycyi. Mówią prócz tego, że Dywizya Xcia *Condè* wkrótce inną pozycyą weźmie.

Magistrat Casselski Land-Grafowi ſwemu przez wysłaną od siebie Deputacyą uroczyste podziękowanie i wdzięcznosć oświadczył, tak za przyzwoitą Determinacyą wielkiey odwagi, z którą bronił ſwe kraie, iako i za pokoy, który z Francyą zawarł. W *Ober-Ingelheim* d. 3. Paźdź: wielka była rada woienna Francuzkiey Generalności, na którey przytomni byli Deputowani *Merlin* i *Jourbert*, oraz Generałowie *Pichegru* i *Jourdan*. Z Armii połnocney przybył Generał Indzynier, który lubo nie ma więcey nad 42. lata, naystarszy był iednak pomiędzy tamecznemi Generałami.

Z Wiednia donoszą, że Ceſarz Jmć, ponieważ różne stany Rzeszy Niemieckiey udzielne zawarły z Francyą traktaty pokoiu i neutralności, postanowił ſwe woyska zwrocić z Niemiec. Feld-

marszałek *Clairfait* zreyteruie się do Czech, a Hrabia *Würmser* pomaszeruie do Tyrolu.

Głoszą także, iż Elektor Moguncki z swym Kanclerzem *Albini* iechać ma do Wiednia dla umówienia się z Cesarzem o nayrychleyszych sposobach aby przyspieszony był w Niemczech pokoy.

Z Wiednia d. 7. Października. Podług urzędownego doniesienia Generała artylleryi Barona de Vins z główney kwatery Borgo di Savona pod datą 21. Września mamy następuiące doniesienia. Ten Generał osądził za rzecz przyzwoitą dla przywrócenia bespieczeństwa okolicy Sambucco w bliskości nieprzyiacielskich stanowisk leżącą górę zaiąć naszym woyskiem, co przez Generała Maiora Hr: Argenteau znaywiększą rostropnością wykonanym zostało. We dwa dni potym przyszło z obu stron do tęgiey kanonady. Znaszey strony attak rozpoczęty został, wszakże nieprzyiaciel ztakim oporem wstrzymał impet cały, iż musieliśmy dalszych zaniechać krokow. Francuzi także uderzyli na naszych, wszakże niepotrafili nas do cofnienia się przymusić. W obu tych utarczkach stracilismy 51. w zabitych 119. w rannych, a 257. wzięto nam w niewolą. Między zabitemi liczy się Kapitan Barth, a między pleyzyrowanemi Kapitanowie, Villa, Lindet i Bacho. Chorążowie zaś Buceadoro i Bianchi, tudzież kapitan Rustiani, podporucznik Hrabia Auersperg i Krug w niewolą są zabrani. Niewiemy o stracie nieprzyiacioł, wszakże nierównie bydź musi znacznieysza, gdy z wielką ta bitwa żwawością toczona była. Zapewniaią także, iż Elektor Koloński zawarł oddzielny pokoy z Francyą, przez który iego kraie i Konstytucya Niemieckiego porządku gwarantowane zostały.

Z Frankfurtu d. 9. Paźdz: Francuzi na lewym brzegu Renu zaczeli attak Moguncyi. Przed kilką dniami starali się opanować Szańce *Zal-*

bacher, iednak po uporczywey bitwie cofnąć się musieli. Garnizon Moguncki w samey rzeczy silnieyszy iest niż rozumiano. Rachuią tam do 11,000. ludzi zbroynych. General *Neu* Kommendantem iest, a Hrabia *Walkenstein* Vice-Kommendantem. General *Grumbach* Kommendantem *Cassélu*, a Pułkownik *Laudon* Vice-Kommendantem.

Z Hannoweru d. 9. Paźdz: Tayny Konsyliarz Króla Pruskiego Pan *Dohm* ieszcze się tu znayduie.

Wiadomości o pokoiu nie tylko tu nieustaią, ale nawet ręczą, że aktualnie między Elektorem Hannowerskim i Francyą iest zawarty i podpisany. Różne obroty wnosić każą, że wszystkie dywizye nasze wkrótce się cofną przez *Weser* na swe stanowiska.

Z Wesel d. 10. Października. Donoszą nam z Hannoweru pewną wiadomość, że pokoy oddzielny między Elektorem tamecznym i Rzpltą Francuzką stanął, wszakże okoliczności szczególne przed dniem 24. t. m. ogłoszenia tych artykułow zabraniaią. O zawarciu także pokoiu przez Xcia *Würtemberskiego* twierdzą, wszakże dla politycznych widokow i ten od ogłoszenia iest wstrzymany. Dodaie Gazeta Bareńska myśl swoię w tresny wyraz uwiniętą, iż ziarna paciorek iedne po drugich na sznurku się nieznacznie przesuwaią, i nietrudno iest przewidzieć do kogo będzie należało zaśpiewać: *Gloria Patri*.

Z Drezna d. 11. Paźdz: Wielkie tu sprawiła ukontentowanie pewna wiadomość. że kontyngens nasz złożony z 9. tysięcy ludzi pod kommendą Generała *Lindt*, w pierwszych dniach tego miesiąca odłączył się od Cesarskiey armii, i ku naszym zwraca się granicom. Dnia 16. w *Plauen* to korpus miało stanąć. Takowy krok Elektora Jmci tym większe w publiczności sprawił wrażenie, że tego cofnięcia powszechnie tu żądano, które się nakoniec uskuteczniło.

DODA-

DODATEK Do... N^RU 84.

KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO Y ZAGRANICZNEGO.

W Sobotę d. 24. *Października R.* 1795.

z Warszawy.

Buxhewden General Major &c.

Ponieważ JW. Mrokowski, bywszy Podsędek Ziemi Czerskiey, na Sędziego naywyższego appellacyinego Sądu Izby Pierwszey odemnie nominowany, od obowiązkow takowych dla interefsów i zatrudnień domowych wymawia się; przeto, na mieysce iego na Sędziego appellacyinego Izby Pierwszey, JW. Zambrzyckiego Stolnika Liwskiego, Afsefsora Policyinego, na urząd Afsefsora Policyinego, na mieysce JW. Zambrzyckiego, Wgo Rudnickiego, Szambellana J. K. Mci, Regenta Sądow appellacyinych Izby Pierwszey, zaś na Regenta teyże Izby, na mieysce Wgo Rudnickiego, Uro: Hieronima Moraczewskiego, Komornika Ziemskiego Warszawskiego nominuię, i o tym tak Sąd appellacyiny Izby Pierwszey, iako też Departament Policyi uwiadomiam. Dan w Warszawie dnia 19. Października 1795. Roku. Podpisano. *Buxhewden.*

Z Protokułu Kancellaryi Rządowey, przy boku JW. Generała *de Buxhewden* będącey wypisano i wydano.

(L. S.) *Raubach.* Kancellaryi Rządowey Sekretarz.

Dyspozycya względem kwitow za prowiant.

Buxhewden Generał Maior &c.

W uskutecznieniu urządzenia mego pod dniem 17. 7bris roku bieżącego wydanego, zapłatę za przystawiony nakazany w miesiącu teraznieyszym do magazynow dla woyska Rosyiskiego prowiant, ze Skarbu Publicznego zapewniaiącego. Uwiadomiam wszystkich do kogo należy, iż wydałem dyspozycyą do Administracyi Skarbu Publicznego, ażeby ta każdemu kwity na prowiant przez Kommissarza Officera Rosyiskiego magazynowego podpisane okązuiącemu, summę za dostawiony podług powyższego urządzenia mego, de die 12. Septembris prowiant przychodzącą, po zweryfikowaniu kwitow wypłaciła, a zatym obywatele bądź każdy w szczegulności, bądź Kommissye Porządkowe z kwitami imieniem Obywateli do Administracyi Skarbowey po satysfakcyą za prowianty udawać się powinni, aby zaś Obywatele o ninieyszey dyspozycyi uwiadomieni zostali, oneż Kommissyom Porządkowym publikować, i do Gazet podać zaleeam. — Dan w Warszawie d. 20. Października 1795. Roku.

(L. S.) Buxhewden.

FRAŃCYA.

Z Paryża d. 5. *Paźdz:* Na sessyi dnia 2. Rada Gminowładztwa *Rouen* żądała w swym adressie, aby Konwencya Sekcye Paryzkie zamknęła, ofiaruiąc się przybyć na pomoc.

Imieniem Kommissyi 11. podano proiekt, aby Konsulowie Rzpltey od Ministrow Zagranicznych interessow zależeli, lecz oraz aby z Ministrem Morskim we wszystkich okolicznościach, które się do interessow morskich ściągaią prosto korrespondowali.

Imieniem teyże Kommissyi proponuie *Baudin* następny Dekret, który Konwencya natychmiast przyięła. Otwarcie prawodawstwa dnia 27. Października ma być uskutecznione. Konduktorowie podrożnych poiazdow (*diligences* nazwanych) powinni mianowanym Deputowanym którzy się udadzą do Paryża, przed wszystkiemi innemi osobami koni dostarczać, pod karą 500, Liwrow, i trzymiesięcznego więzienia.

Imieniem Deputacyi Ocalenia wnosi *Letourneur* ieszcze raz Dekret względem ustanowienia Departamentowey Gwardyi dla strzeżenia Prawodawstwa, któren teraz przyięty został. Ta Gwardya ma być z 9,000. ludzi złożona.

Na sessyi dnia 3. podług wczorayszego Dekretu dzień ten poświęcony został pamiątce pomordowanych Deputowanych Zyrondynistow przez Sąd Rewolucyiny. Na marmurowym postumencie w kształcie trumny stała urna Florą przepasana, a na niey leżały wieniec i palma. Na pedestale zaś 22. wieńcow kwiecistych unosiło się. Gałązki barwinkowe okrywały trumnę. Wyżey nad urną dwa były napisy: 1.) Ci polecili Oyczyźnie swych Rodzicow, Małżonki, i Dzieci. 2.) Wspaniałym Rycerzom wolności, którzy w katuszach, albo na szafocie w czasie tyranii życie postradali.

Urządzono wczorayszym Dekretem, aby wszyscy Deputowani w ubiorze urzędowym florą maiąc przepasane ramie, przytomni byli na tym obchodzie, a partyzanci przeszłey góry, w zwyczaynych okazali się sukniach na znak, iż tychże samych ieszcze są sentymentow, któremi tchnęła Konwencya przed laty dwóma.

Thibadeau żąda, aby uroczystość, którą chcą obchodzić do tego czasu była odłożona, póki nieprzeydzie niebespieczeństwo zagrażaiące Oyczyźnie. Tallien rzekł, wczora chciałem się sprzeciwić uroczystości, ale ponieważeśmy się

dziś w tym celu zebrali, tedy żądam, abyśmy nieodwłoczyli, by się ztąd iaka słabość nieokazała. Tak iest; w obchodzeniu tey uroczystości powinniście tak dzielną okazać energią, z iaką w ostatnich nawet kryiowkach ścigać macie Terrorîstow.

Bailleul wniosł, aby następne pytania do Kommifsyi 11. były odesłane? Jak należy uważać tych ludzi, którzy się przeciwko prawu buntuią. Czy są tacy Obywatelami? czy są pod obroną praw? mogąż oni formalności w fwych procefsach używać? Dekretowano.

Imieniem Deputacyi ocalenia ogłasza Daunou areszt Sekcyi Lepelletier, która Elektorow Paryzkich na dzień wczorayszy odważyła się zwoływać. Konwencya wydała potym Dekret. 1.) Wyraźnie rozkazuie się Zgromadzeniom pierwiastkowym, które wybrały iuż fwych Elektorow, aby się natychmiast rozeszły. 2.) Tym zaś, które ieszcze nieobrały Elektorow, czas będzie pozwolony do 7. Października. 3.) Zgromadzenia elekcyine Departamentu Sekwany nie mogą się przed dniem 12. złączyć. Zakazano więc im zgromadzać się przed tym czasem. — Jeśliby zaś naradzania się iakie przedsięwzięły, za nieważne, i owszem za przeciwne bespieczeństwu Rzpltey uznane będą. 4.) Takiemiż wszystkie oraz rozkazy będą uznane, któreby Zgromadzenia pierwiastkowe fwym Elektorom, dawały. 5.) Elektorom, którzy się zgromadzili rozkazuie natychmiast rozeyść się pod winą, iż iako buntownicy wewnętrzney fpokoyności Rzeczypospolitey uważani będą. 6.) Pod tąż famą karą każdey, tak cywilney władzy, iako i woyskowey sile zakazano słuchać rozkazow, któreby dane były, albo od pierwiastkowych, albo elekcyinych Zgromadzeń. Konwencya oświadcza, iż niehce żadnych indagacyi przeciwko Obywatelom naznaczać, którzy od czasu otwarcia Zgromadzeń pierwiastkowych za fałszywemi uganiali

się prawidłami. Zaprasza wszystkich Obywatelow do pokoiu, iedności i zgody, wzywaiąc, aby się na ostróżności mieli przeciwko wszelkim podstępom i oszukaniu Terroristow.

Żądam, rzekł Defermond, aby ninieyszy Dekret natychmiast uzupełniono. Dekretowano.

Proszę, dodał Lehardy, aby Konwencya oświadczyła się być nieustaiącą, póki się Malkontenci do swych obowiązkow nie zwrócą. Ta hanbiąca walka, rzekł Barras, musi nakoniec choć raz, a to ieszcze dziś się zakończyć. Niechże Konwencya rozkaże Deputacyom wczasie teraźnieyszey Sessyi donieść o wykonaniu takowego prawa, i niech zaleci, aby wszelkie przedsięwzięte były śrzódki, iakie tylko są potrzebne do zniszczenia proiektow buntowniczych. Jeszcze i o to dopraszam się, iżby Konwencya przez aktualny Dekret oświadczyła, iż za każde zaniedbanie prawideł przez coby interess publiczny popadł w niebespieczeństwo, Deputacye winne będą odpowiedzi. Pierwsze proiekta Barrasa zostały przyięte, ostatni zaś odrzucono. Konwencya oswiadczyła być siebie nieustaiącą. Połowa Członkow z sali wyszła. Prezydent zaczął mowę żałobną, do dzisieyszey uroczystości stosowną. Legendre żądał, aby Deputowanych, którzy wyszli nazad przywołać, lecz żaden niepowrócił. Prezydent kończył mowę. Po skończeniu nastąpiły oklaski.

Na sessyi tegoż dnia wieczorney doniosł *Colombel* o uzupełnieniu dzisieyszego Dekretu. Departament Paryzki w assystencyi 6. Dragonii, i dwoch Trębaczow stanął na placu Teatru Francuzkiego dla obwołania Dekretu, ale wrzask i gwizdania mowić nie dały. Wezwano zatym siły zbroyney, wszakże owi to przeszkadzali ogłoszeniu, rozpierzchneli się nie czekaiąc większey potęgi.

Na ſeſsyi dnia 4. Deputacya *Lepelletier* Terroristow nazwana, stanęła przed kratkami. Jeszczeście raz wolność wyratowali, rzekł mówca, gdyście wezwali Patryotow 1789. Okażą się oni pewnie godnemi waszego zaufania. Rownie iesteśmy nieprzyiaciołami anarchii, iako i Royalistow, Ufamy orężowi naszemu, iż przywrócięmy ſzacunek prawom i lustr wolności połączoney z ludzkością damy.

Odpowiedział Prezydent *Baudin*: Miłość Oyczyzny iest iak przyiaźń, która im dawnieyſza, tym trwalsza. Odzywianie się Terroryzmu w czasie gdy Konstytucya do czynności ma być przyprowadzona nie może czym innym być tylko pokrywką, którey używa Royalizm dla zwłoki wprowadzenia Konstytucyi. W tym czasie nie można nic więcey uważać, tylko Republikanow i Royalistow. Oświadczyliście się być pierwszemi, zaprasza was Konwencya na ſeſsyą. — *Dubois Crancè* ozwał się z gory, na którey od wczorayszego dnia siedział: Żądam druku Adresſu. On iest pierwszą odpowiedzią, którą my Sekcyi *Lepelletier* daiemy na iey rozgłoszenie żeśmy uzbroili Terroristow tym końcem, aby dopełniali okrucieństwa. Drugą dla niey odpowiedzią, nasze muszkiety będą. Konwencya dekretowała, aby adress był przybity w Paryżu.

Na Proiekt *Genissieux* Prawo 17. Wrześ: i 23. Lutego, iako też i Dekret 14. Kwietnia względem rozbroienia podeyrzanych osob iest cofnięty.

Mimo to Sekcya *Lepelletier* w Piątek następne postanowienie publikowała. 1.) Jutro przed południem o godzinie 11. maią się Elektorowie wszystkich Zgromadzeń pierwiastkowych Paryzkich w Sali Teatru Francuzkiego zebrać. 2.) Skoro tam dostateczna liczba okaże się, natychmiast Zgromadzenia pierwiastkowe uwiadomią o tym Kantony Departamentow kraiowych. 3.)

Każde Zgromadzenie pierwiastkowe iutro zrana o godzinie 7mey powinno sessye swe otworzyć. Elektorowie maią przysiądz, że swych Reprezentantow aż do śmierci bronić będą, a Reprezentanci przysięgną, że swych Elektorow do ostatniego tchu życia nieodstąpią. 4.) Każde Zgromadzenie pierwiastkowe ma się o to starać, aby ich Elektorowie strzeżeni byli od zbroyney siły, póki niedoydą aż do Francuzkiego Teatru. 5.) Gdyby Tyrania przeszkodzić miała Elektorom na przeznaczonym zgromadzić się mieyscu, tedy powinni się udać do swych *respective* Zgromadzeń dla porozumienia się ze wszystkiemi Sekcyami Paryzkiemi, i dla wybrania sobie innego mieysca do swoich czynności. 6.) Zgromadzenia pierwiastkowe Paryzkie przysięgaią, że te prawidła za iedyne być sądzą, które mogą Oyczyznę wyratować, gdyż one Konstytucyą Republikańską do nayśpiesznieyszey exekucyi przyprowadzą: Nie wprzody iutrzeysze sessye zakończą się, póki korpus Elektorow zupełnie installowane niebędzie. Różne inne Sekcye takowe postanowienie przyieły.

Nastąpiły z tego powodu nierównie większe kłotnie. Areszt, w któren Sekcyą *Lepelletier* ostatniego piątku wziąć kazano, hasłem to było do strasznych zatargow pomiędzy Konwencyą i Sekcyami.

Różni Elektorowie zgromadzili się w Sobotę do Teatru Francuzkiego. Takowy postępek przeraził Konwencyą. Wykommenderowała więc natychmiast woysk liniowych piechotę i huzarow dla otoczenia Komedyalni i rozegnania tumultu. Rozeszli się przecie owi Elektorowie spokoynie, a Komedyalnia zaięta przez woyskowych została.

Wczora w wieczor o godzinie 11. Sekcya *Lepelletier* od woysk liniowych otoczona była, a dziś rano o godzinie 6. uderzono marsz general-

ny. A gdy karę śmierci wyznaczono, gdyby na allarm znak dawano bez rozkazu Reprezentantow, tedy zdaie się być pewną rzeczą, że ta okoliczność większąby sprowadziła burzą na całe miasto, gdyby właśnie w takowy czas dobroczynny dyszcz niespadł, i nieugasił rozdrażnionych umysłow zapału.

Wczora w nocy o godzinie 11. Sekcya *Lepelletier* 8. kolumnami żołnierzy opasana i rozbroiona została. Osób z niey 60. broń oddało. A gdy kapitulował z niemi Generał *Menou*, i spuścił się na przyrzeczenia, że spokoynie rozeydą się, oddawszy dyzarmowanym broń, wyszedł z woyskiem za miasto, i gdy Konwencyi to doniesiono, wielkie powstały spory. Oskarżano publicznie Rządowe Deputacye i Generała *Menou* o zdradę. *Louvet* potwierdził tę opinią mówiąc, że ani Deputacye, ani Generał przez cały dzień zgoła nic pożytecznego niezrobili. Generał *Menou* został złożony i aresztowany, na którego mieyscu ogłoszony iest młodzian żwawy. O godzinie 4tey doszła wiadomość, że Sekcya *Lepelletier* zamiast rozeyścia się, opanowała Skarb Narodowy, przeciwko którey na nowo wyciągnęła armia.

(*Reszta w drugim Dodatku.*)

TURCYA.

Z Konstantynopola d. 10. Września. Basza Romelii odebrał od Porty ordynas maszerowania we 20,000. naprzeciw Basnavoghn Szefowi Rebelizantow, który od brzegow Dunaiu, aż do Adryanopola kray niszczy, Georgianie usposobili się iuż do obrony przeciwko Persom, Porta przy Erzerum, znaczne korpus woyska obserwacyinego rozlokowała.

DRUGI

FRANCYA.

Reszta opisu zdarzonych w Paryżu rozruchow.

Sekcye tuteysze są podzielone w zdaniu. Wczora w wieczor w *Thuilleries* wielu młodym ludziom plecione włosy poodstrzygano, a między innemi Panu *Chauvelin* przeszłemu Posłowi w Anglii.

Konwencya (iak mówią tuteysze pisma opozycyine) postąpiła przeciwko wszelkim prawidłom, ponieważ chciała Narod przymusić koniecznie, aby obierano dwie trzecie do nowego Prawodawstwa. Lecz i Sekcye także interes podeyrzany swoy uczyniły, ponieważ *Richera Seryssy* Autora nayżwawszych pism, pod tytułem: Oskarżyciel, który publicznie oświadcza się być Royalistą, także Markisa *Langeron*, który w *Rennes* do ludu ognia dawać kazał, i *Marchena* Hiszpańczyka, który dla tego odstąpił Deputacyi Ocalenia, że mu nie dano Poselstwa do Hiszpanii, obrały swemi Elektorami. Wszakże śrzodki których Konwencya używa dla utrzymania swego planu, ieśli się iey poszczęści, są nieodpowiedne. Jeśli zaś przemogą Terroriści, tedy Konwencya upadnie, góra weźmie panowanie, a Sala Jakobinow znowu otworzoną zostanie.

Mimo to iednak nic nie ma pewnieyszego, iak że większość Obywateli szczyrze chce Rzeczypospolitey.

Zołnierze w obozie przy Paryżu Pallisady, które ich otaczały, powywracali. Gdy wyrzucano im takową nieskrowitość, odpowiedzieli: Nie chcemy być zagrodzeni iak owce. A gdy się wypytywano ich, czy się bić będą, zawołali: Tak iest, przeciwko nieprzyiaciołom Rzpltey, ale nie przeciw Paryżanom. Widać, że Zołnierze chę-

tnie przestaią z Obywatelami nietracąc żadney okazyi dla przeciągnienia ich na swą stronę. Dla tego też Deputacye Rządowe obozowi przy *St Omer*, który powiększey części z Brabantczykow i Leodyiskich żołnierzy składa się, wydały rozkaz maszerować do Paryża.

Z Genui dochodzi wiadomość pod datą 26. Września, że ieden nieznaiomy wszystkich podłych i rozlewu krwi pragnących ludzi, których tylko znaleść mogł zbierał, pieniądze im rozdawał, i poprowadził onych do Paryża na Przedmieście *St Antoine*, gdzie dalsze sposoby ich utrzymywania się miał okazać, tudzież większy im żołd przyrzekł.

Mówią, że General *Miranda* z Deputowanym *Rovere* do głownych Dowodźcow rozpoczętego przeciwko Konwencyi buntu należał.

W *Dreux*, *Nonencourt* i *Verneuil* wzniecila się obywatelska woyna. Oczekuią codziennie z tamtąd smutnych wiadomości.

O *Tallienie* pisma tuteysze to wyrażaią: W tych dniach kazał *Tallien* w swym Folwarku *Chaliot* przy Paryżu małe mieszkanie czerwono pomalować. Przechodziło tamtędy dwoch młodych ludzi, ieden z nich rzekł; Patrz kolego na ten Folwark *Talliena*, zachował ieszcze krew 2go Września, aby małe swe mieszkanie czerwono pomalował. *Tallien* i iego Małżonka posłyszawszy o tym, rychło się oddalili z tamtąd.

Liczba woysk, które w tych dniach teatr Francuzki, gdzie się Elektorowie zgromadzili i pobliższe okolice otaczały, wynosiła do 14,000.

Wczora z rana deputowany Legendre z 400. ludźmi i 4. armatami, udał się na wspomnione mieysce, wszystko tam zrewidował, lecz nic nieznalazł, prócz dzwonka, który z sobą zabrał.

Przy Neuilly o milę ztąd, Dywizya artylleryi i armia od 20,000. ludzi stoi wpogotowiu.

Konwencya wszystkich Terroristow, czyli nazwanych Patryotow 1789. R. znowu uzbroiła. Mówią. iż ci wynoszą do 8,000. Wczora dla wielu z tych Terroristow potrawy i trunki dawano. Wczora w wieczor od godziny 8. aż do dzisieyszey 4. z rana Konwencya była zebrana.

Dziś z rana Terrorista do komendanta gwardyi Narodowey Raffet strzelił, ale nietrafił.

Garnizon w Moguncyi, iak doniesiono w Konwencyi silny iest od 10. do 11,000. któremu mocno braknie na drwach.

P. S. Przy odeyściu poczty, słyszano tu znowu marsz generalny, wszystkie ulice napełnione były kupami zbroynych Obywatelow. Podwoie Thuilleries i Narodowego Pałacu zamknięto. Lękaią się, aby dzień dzisieyszy nie był ieszcze burzliwszy. Sekcye są determinowane popierać swoy interess. Na wszystkich ulicach nic niesłychać, prócz samych złorzeczeń, przeciwko różnym deputowanym Konwencyi. Dziś iest rocznica pamiętnego dnia 5. Października, w którym przed lat sześcią okropne sceny w Versailles nadarzyły.

NIEMCY.

Z Coblentz d. 2. Października. Znowu Francuzi zapowiedzieli Kommendantowi Fortecy *Ehrenbreitstein*, aby się poddał, lecz ten ufny i w ogromne skały, które go zasłaniaią, i w garnizon wyborny, a z 4000. składaiący się, nietylko dał odpowiedź zaprzeczaiącą, ale i owszem oświadczył się, że do ostatka bronić się będzie.

Generał Francuzki pozrzucać kazał domy stoiące na mieyscu *Thal* nazwanym, aby w przypadku tęższego ognia pożar nierozszerzał się. Dolina *Thal*, iest to stanowisko poniżey fortecy *Ehrenbreitstein*, leżące nad rzeką Renem. Przystąpić nie można do fortecy *Ehrenbreitstein*, póki ta dolina niebędzie przebyta. To mieysce wybornie było uprawione i żyzne, ale teraz mie-

szkańcy poopuszczali swe siedliska. Wielkie reduty porobili iuż Republikanie. Za dni 10. wielką artylleryą będą mogli na nich rozstawić. Potężne armaty przyprowadzone iuż są do wsi *Rothen-Hahn* o milę od fortecy. Ciż Francuzi odkryli źrzodło, które dostarczało ochłody oblężonym, i w inną stronę potrafili odwrócić bieg płynącey wody.

DONIESIENIA.

Aukcya na różne rzeczy przez Urząd Ławniczy Wykonawczy zatradowane, iako to: Krzyżyk Brylantowy i Zegarek kameryzowany, oraz inne effekta, to iest: Tabakierki złote, Pierścionki Brylantowe, Suknie, Futra, w dniu 26 miesiąca Października na Ratuszu Miasta Warszawy o godzinie trzeciey po południu za gotowe pieniądze odprawiać się będzie.

Aukcya w Pałacu JO. Xięcia Jmci Jabłonowskiego *Kasztelana Krakowskiego przy Ulicy Senatorskiey pod Nrem 462. za gotowe pieniądze na rzeczy następuiące, iako to: Srebro, Suknie Damskie, Suknie Męskie, Futra, Bieliznę, Zegary, Kanapy, Konie, Karetę, Karyolkę, i inne rzeczy, dnia 26. Października, to iest w Poniedziałek zaczynać się i daley kontynuowaną będzie, przez Urząd Ławniczy Miasta Warszawy.*

Jakob Łukasiak *ze Wsi* Wypychy *Dziedziczney Franciszka* Madalińskiego, *Cześnika Ziemi Nurskiey, w Ziemi Nurskiey, w Powiecie Kamieńczykowskim, Parafii* Pniewskiey *leżącey, lat maiący* 38. *wzrostu wysokiego, twarzy ściągłey i przystoyney, nosa ściągłego, piegowaty, oczy błękitne, włosy białawe, uciekł od żony rok dziewiąty temu z obawy kary za złodzieystwo, które wielokrotnie popełniał. Żona porzucona tegoż Jakoba, ktorey trafia się iść w powtórne małżeństwo, uprasza, ieśliby kto wiedział o żywym lub iuż umarłym wspomnionym Jakobie, ażeby do Kantoru Korrespondenta doniosł.*